

Fragment relacji świadka historii



ZOFIA PAWLACZEK

ur.1935, Koziary



Zakres terytorialny i czasowy	Koziary, 1940
--------------------------------------	---------------

Deportacja rodziny w głąb Związku Radzieckiego w lutym 1940 roku

Z rodziną za długo nie byłam, bo gdy miałam cztery lata, to nas wywieźli na Sybir. To było 10 lutego 1940 roku, w nocy. Przyszło NKWD, zaczęli tłuc do drzwi, do okien. Babcia poszła, otworzyła. Oni weszli: *Ręce do góry*. Rewizję zaczęli robić. A co oni szukali, to nie wiem. Ja i młodszy brat płakaliśmy, bo nie wiedzieliśmy, co to jest. Jeszcze ciemno było. Babcia rano wstawiała, bo to jak raz sobota była. I taki był zwyczaj, że się chleb piekło w sobotę. Bo nie było w sklepie, tylko każdy sam sobie piekł. Babcia wstała i myśmy się pobudzili. Nas obudził właśnie ten szum. No i *sobieraj się* na sanie i do Podwołoczysk na stację. Tam do wagonów towarowych nas zawieźli. Było zimno i bardzo dużo ludzi. Gdzieniegdzie gdzieś ten pociąg przystawał, to nam dawali jakąś zupę. Wiele też nie pamiętam, bo byłam mała.

Data i miejsce nagrania	27 czerwca 2018, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Damian Kapinos
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami